

Ks. Mateusz Dudkiewicz, *Prawda, apologia, misja. Pneumatyczna eklezjologia w pismach Romano Guardiniego*, Kraków 2022, ss. 306.

Prawda, apologia, misja – to trzy kluczowe słowa zawarte w tytule książki, a zarazem terminy, którymi możemy etykietować samo chrześcijaństwo. Każde ze słów w swoim najgłębszym sensie odsłania istotę doświadczenia, które zostało dane Kościołowi. Z pewnością terminem, który robi dzisiaj „zawrotną karierę”, pozostaje apologia, rozumiana jako gotowość do obrony, zarówno samej wiary, jak i szerzej cywilizacji ufundowanej na chrześcijaństwie. Czy jednak narodziłaby się apologia, której istotnym rysem było i jest uzasadnienie, gdyby nie prawda zawarta w wierze? Czego bronili i bronią chrześcijanie? Autor Pierwszego Listu św. Piotra powie, że wierzący mają być gotowi do apologii i uzasadnienia nadziei, która w nich jest (1P 3,15). Nie ma jednak nadziei bez prawdy, która odsłania się w Osobie Jezusa, bo On jest prawdą, która z czasem staje się treścią samej wiary. Apologia w końcu ujawnia się w misji. Po zesłania Ducha Świętego Piotr staje przed Jerozolimą i ogłasza królowanie Zmartwychwstałego. W swojej mowie wyraźnie dokonuje uzasadnienia i obrony wiary. Paweł, podejmując misję wśród Greków, czyni podobnie. Apologia więc od początku łączy się z prawdą. Wykuwa zaś w misji podejmowanej przez uczniów Jezusa.

Recenzowana książka zawiera obok wstępu, zakończenia i bibliografii trzy niezwykle rozbudowane rozdziały. Każdy z nich, to niejako osobny wątek, potraktowany przez autora w sposób całościowy.

Pierwszy dotyczy dwóch fundamentalnych kwestii dla myśli Guardiniego: teologii i chrystologii, które stanowią punkt wyjścia dalszych analiz w pracy. Narracja, jaką na podstawie źródeł konstruuje ks. Dudkiewicz w pierwszym rozdziale, staje się najpierw traktatem o Bogu, który jest daleki i bliski. Autor wyłuskuje z twórczości monachijczyka wszystkie aporie dotyczące tej kwestii. Ukazuje napięcia między bliskością a oddaleniem, miłością a innością, słowem to wszystko, co człowiek może powiedzieć o Bogu objawiającym się. W dalszej części tego rozdziału pojawia się wątek chrystologiczny. Bowiem mówienie o Bogu żywym, odsłaniającym się człowiekowi, prowadzi do spotkania z Jezusem Chrystusem. Ks. Dudkiewicz zwraca zatem uwagę na chrystologię zawartą w myśli Guardiniego. Bóg w Jezusie to uczłowieczony Bóg, można Go zobaczyć, objawia się w Synu. Boże tajemnice tchną paradoksalnością, co za monachijczykiem ukazuje autor monografii. Bóg jest i daleki i bliski, im bliższy, tym dalszy, im dalszy, tym bliższy.

W drugim paragrafie tego rozdziału ks. Dutkiewicz ukazuje apologię teo-logii i chrysto-logii, jaka zawarta jest w myśli Guardiniego. Autor w tym paragrafie, i kolejnych drugich paragrafach drugiego i trzeciego rozdziału, posługuje się przeciwieństwami, które wzmacniają wątki apologijne obecne u monachijskiego teologa. Ateizm przeciw teizmowi, sekularyzacja przeciw Bożemu zamysłowi, Bóg mitu przeciw Bogu osobowemu, w przypadku chrystologii Jezus historii kontra Chrystus wiary, Budda kontra Jezus, Sokrates kontra Jezus. Taka konstrukcja paragrafu uzmysławia, jak bardzo myśl Guardiniego była nasycona apologią. Autor książki pokazuje także całą retorykę apologijną i sztukę argumentacji, charakterystyczną dla monachijczyka.

Trzeci paragraf skoncentrowany na misji odsłania najpierw istotę teologii, która staje się w refleksji Guardiniego, diwinizacją osoby i jej życia, posiada wymiar praktyczny, jest bowiem żywa, budująca i kerygmaticzna. A także staje się konkretną propozycją kultury chrześcijańskiej dla świata.

W rozdziale drugim autor książki koncentruje się na Guardinowskiej pneumatologii. Paragraf pierwszy jest historyczno-biblijnym spojrzeniem na Trzecią Osobę Trójcy Świętej. Ks. Dudkiewicz, na podstawie tekstów źródłowych, konstruuje bardzo głęboki i syntetyczny traktat o Duchu Świętym. Jego analizy rozciągają się od Starego Testamentu przez tajemnicę Jezusa i Ducha, po Eklezję. Okazuje się, że myśli monachijskiego teologa dotyczące Ducha Świętego są niezwykle aktualne. Guardini, co dobitnie pokazuje autor, ma świadomość, że Duch prowadzi do odkrycia Boga bliższego człowiekowi i przyjęcia Jezusa. Kościół w tej perspektywie jawi się jako wspólnota konstytuowana przez Ducha.

Broniąc prawdy o Trzeciej Osobie Trójcy Świętej, ks. Dudkiewicz ponownie sięga do przeciwieństw. Dokując apologii istotnych treści pneumatologicznych, odnalezionych u Guardiniego, akcentuje pocieszenie (contra rozpacz), światłość serc (contra ciemność) i moc (kontra słabość). Inspiracją dla tego paragrafu pozostaje analiza sekwencji mszy z uroczystości Ześłania Ducha Świętego, którą podejmuje Guardini.

W ostatniej części drugiego rozdziału autor pracy przedstawia misję ukazywania wyjątkowości chrześcijaństwa, którą zawierają pisma monachijczyka. Trzy elementy tutaj są istotne: działanie Ducha Świętego w chrześcijanach, specyfika nowego życia w Duchu oraz nowa kultura zakorzeniona w Duchu.

Rozdział trzeci to obszerny traktat o Kościele, który ks. Dudkiewicz tytułuje słowami Guardiniego: „Budzenie się Kościoła w duszach”. Na pod-

stawie przeprowadzonych analiz możemy zauważyć, że kwestiom eklezjologicznym monachijski teolog poświęcił sporo uwagi. Prawda o Kościele jest ukazana na kartach rozprawy szeroko i dogłębnie. Autor monografii odnajduje aż osiem wątków eklezjologicznych. Ukazuje najpierw genezę Kościoła, rozciągającą się od aktów Jezusa po działanie Ducha. Następnie dokonuje charakterystyki Eklezji, zwracając uwagę na rolę, jaką odgrywa Kościół. Jest on stróżem i depozytariuszem prawdy, łączy ludzi z Bogiem oraz prowadzi do pełni. Posiada więc wymiar eschatologiczny.

Apologia Kościoła, jaką ks. Dudkiewicz odnajduje u Guardiniego, ma wymiar zarówno teologiczny, jak i moralno-duchowy. Monachijczyk broni wspólnoty, która jest z Boga, chociaż tworzą ją ludzie. Jej głównym znamięm pozostaje służba. Ma ona dawać świadectwo wiary, ukazywać dynamikę rozwoju, a także przekonywać świat, że jest drogą do wnętrza.

Misja tej wspólnoty jest zdefiniowana w pismach Guardiniego jako droga. Najpierw, na co zwraca uwagę autor pracy, do pełni człowieczeństwa. Następnie do wolności. W końcu do duchowego, wewnętrznego „przebudzenia”.

Ks. Dudkiewicz w swojej książce odsłonił istotę pneumatycznej eklezjologii uprawianej przez Guardiniego. Dotarł do jej jądra. Ukazał ją całościowo. Z przeprowadzonych analiz wynika, że eklezjologia Guardiniego nie jest jedynie teorią czy też suchym traktatem. Za myślami o Kościele stoi żywe doświadczenie wspólnoty, jakie stało się udziałem monachijczyka. Czytając monografię, zwracając szczególną uwagę na bogactwo cytatów, jestem pewien, że obraz Kościoła zaprezentowany w pracy, Guardini nosił w swoim wnętrzu. Jego eklezjologia, co wybrzmiewa w analizach ks. Dudkiewicza, jest osobista i przeżyciowa. Więcej w niej doświadczenia wiary niż akademickości.

Druga kwestia to aktualność eklezjologii Guardiniego. Autor książki kilkakrotnie zwrócił na to uwagę. Monachijski teolog mówi o Bogu, Jezusie, Kościele głęboko, egzystencjalnie, twórczo, rzetelnie i z zachwytem. Takiej teologii trzeba także dzisiaj. Myśl Guardiniego może inspirować także w trzeciej dekadzie XXI wieku.

Trzecia sprawa to wpływ myśli monachijczyka. Ks. Dudkiewicz, znakomicie zaznajomiony z kolejami życia Guardiniego, pokazuje, jak inspirował on ludzi (np. ks. Blachnickiego), aby poprzez liturgię, wspólnotę, systematyczną refleksję „budzili w duszach Kościół”. Ten wpływ, na co zwrócił uwagę autor pracy, jest stale dostrzegalny.

**Ks. Przemysław Artemiuk**